

Dr Mirosław Grewiński

Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie

Tekst ukazał się w: „System lokalnej polityki pomocy społecznej – instytucje i instrumenty (red. M. Bąkiewicz i M. Grewiński), Warszawa 2010..

UWAGA

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone i prawnie chronione. Przedruk materiałów w części lub całości możliwy tylko i wyłącznie za zgodą autora. Cytowanie oraz wykorzystywanie fragmentów prac dozwolone tylko za podaniem źródła.

Copyright by Mirosław Grewiński (w niektórych przypadkach także poszczególne Wydawnictwa).

Plik pobrano z <http://www.mirek.grewinski.pl>

Znaczenie podmiotów „trzeciego systemu” w działalności pomocy społecznej

Wprowadzenie

W ostatnich latach coraz większe znaczenie w systemach pomocy i integracji społecznej, zarówno w Polsce jak i zagranicą, przypisuje się organizacjom pozarządowym (NGO's) oraz podmiotom gospodarki społecznej (*social economy*), które stają się naturalnym partnerem dla podmiotów publicznych realizujących zadania z zakresu pomocy i integracji społecznej. Działalność wszystkich tych podmiotów – zarówno stowarzyszeń, fundacji jak i przedsiębiorstw społecznych, spółdzielni socjalnych nazywana jest od niedawna – „trzecim systemem”. Termin ten jest o tyle interesujący do zastosowania, także na potrzeby tego opracowania, gdyż zawiera w sobie szerokie rozumienie całego niepublicznego sektora non – profit jako działalności różnorodnych podmiotów - od tradycyjnych organizacji pozarządowych (stowarzyszeń i fundacji), poprzez podmioty starej gospodarki społecznej (spółdzielnie i towarzystwa wzajemnościowe) do podmiotów nowej gospodarki społecznej (przedsiębiorstwa społeczne). Jak twierdzi J. Wygnański -termin „trzeci system” został przyjęty w

ramach ważnego raportu przygotowanego na zlecenie Komisji Europejskiej przez Policy Research Institute w roku 1999¹ i jest zalecany do stosowania.

Należy na wstępie podkreślić, że w wielu krajach Europy i świata z sektorem pozarządowym i podmiotami gospodarki społecznej wiąże się największe nadzieje na prowadzenie lokalnej polityki społecznej i rozwiązywanie lokalnych kwestii społecznych. Podmioty trzeciego systemu mają się przyczyniać do rozwoju lokalnego, kształtowania się odpowiedzialnego społeczeństwa obywatelskiego oraz tworzenia tkanki aktywnych i zaangażowanych w sprawy lokalne obywateli. W sektorze pozarządowym i gospodarki społecznej w wielu regionach na świecie przybywa najwięcej miejsc pracy, a także wielu obywateli poprzez wolontariat angażuje się w liczne inicjatywy oddolne.

Charakterystyczne jest to, że wszystkie podmioty trzeciego systemu łączą działalność nie nastawioną na zysk lub nastawioną tylko i wyłącznie na zysk, a w przypadku przedsiębiorstw społecznych, nawet jeśli generowany jest większy zysk, to jest on w dużej części reinwestowany na cele społeczne. W ostatnich kilkunastu latach różnorodne podmioty sektora niepublicznego coraz częściej upodabniają się do siebie, przenikają i działają w podobny sposób. Dysponują podobnymi instrumentami, metodami oraz środkami działania. Przenikanie się i nakładanie poszczególnych podmiotów zróżnicowanego „trzeciego systemu” budzi wiele kontrowersji wśród teoretyków przedmiotu, jak i samych aktywistów oraz uczestników poszczególnych instytucji, jednak można przyjąć, że zarówno organizacjom pozarządowym, jak i wielu podmiotom gospodarki społecznej przyświecają podobne cele i priorytety. Podmioty trzeciego systemu produkują i wytwarzają usługi społeczne, tworzą miejsca pracy i rozwiązują konkretne problemy społeczne w skali lokalnej. Z jednej strony konkurują ze sobą, ale w ostatnim czasie coraz częściej także współpracują, realizując wspólne programy, strategie rozwoju lokalnego i regionalnego oraz partnerskie projekty.

Należy sądzić, że dynamika rozwoju podmiotów trzeciego systemu i zmian w tym zakresie będzie się w najbliższej przyszłości prawdopodobnie nasilać co w konsekwencji wymuszać będzie konieczność wprowadzania zmian systemowych w zakresie organizacji i realizacji polityki społecznej, w tym szczególnie w zakresie instytucjonalnej polityki pomocy i integracji społecznej.

¹ J. Wygnański przy współpracy P. Frączaka, *Ekonomia społeczna – definicje, zastosowania, oczekiwania, wątpliwości*, Ekonomia Społeczna – teksty 2006, s. 14.

Szczególnie będzie to widoczne w zakresie produkcji i dostarczania usług społecznych, w tym usług o charakterze aktywizacyjnym (aktywna integracja) oraz usług opiekuńczych, pielęgnacyjnych oraz o charakterze innowacyjnym, które są już stosowane w wielu krajach zachodniej Europy. Zwiększanie się liczby podmiotów tzw. trzeciego systemu oraz rozszerzanie usług społecznych oferowanych na rynku w konsekwencji musi spowodować konieczność nowego zarządzania i koordynacji usług publicznych z zakresu pomocy społecznej, gdyż potrzebna będzie tutaj lepsza skuteczność i efektywność prowadzenia działań społecznych, realizowanych przez bardzo zróżnicowane podmioty. Jednocześnie zmiany i reorganizacja polityki społecznej obserwowana już w tej chwili, ukierunkowana na rozwój modelu *welfare pluralism / welfare mix* sprzyjać będzie tworzeniu się *quasi* rynków (*quasi market*), na których konkurować w dostarczaniu usług społecznych będą różnorodne podmioty zarówno publiczne, jak i pozarządowe oraz prywatne, które będą współzawodniczyć o granty ze środków publicznych (zarówno samorządowych jak i centralnych). Współzawodnictwo to może skutkować z jednej strony pojawieniem się wyspecjalizowanych podmiotów w dostarczaniu bardzo zindywidualizowanych i specjalistycznych usług o dobrej jakości i konkurencyjnej cenie, z drugiej strony może prowadzić do większej integracji usługodawców i samych usług poprzez rozwój partnerstw międzysektorowych instytucji dostarczających podobne usługi, a także różnorodnych sieci (*networks*) współpracujących producentów, którzy poprzez bezpośredni kontakt będą na wzór klastrów przedsiębiorców starali się stworzyć przewagę konkurencyjną nad innymi *networkami*. Dużą rolę w takim scenariuszu rozwoju polityki pomocy i integracji społecznej mogą odegrać właśnie podmioty pozarządowe oraz podmioty gospodarki społecznej, dlatego istnieje pilna potrzeba diagnozy i monitorowania zmian w rozwoju tych instytucji, a także przygotowanie różnorodnych strategii współdziałania podmiotów z sektora publicznego z organizacjami „trzeciego systemu”. Zarówno ośrodki pomocy społecznej, jak i powiatowe centra pomocy rodzinie oraz regionalne ośrodki polityki społecznej jako publiczne instytucje systemu pomocy i integracji społecznej powinny być w sposób specjalny przygotowane na rozwój potencjału organizacji „trzeciego systemu” i posiadać umiejętności współdziałania na rzecz realizacji wspólnych, skoordynowanych zadań społecznych, w tym nowoczesnych usług społecznych.

Teoretyczne wprowadzenie w problematykę podmiotów trzeciego systemu

W literaturze naukowej i publicystycznej najczęściej osobno traktuje się wątki teoretyczne i definicyjne dotyczące działalności organizacji pozarządowych i podmiotów gospodarki społecznej, pomimo, że wszystkie te podmioty zaliczyć można do instytucji trzeciego systemu. Z uwagi jednak na fakt, że różne są jednak tradycje i motywacje tradycyjnego sektora pozarządowego i podmiotów gospodarki społecznej najpierw zajmijmy się organizacjami pozarządowymi a potem podmiotami gospodarki społecznej.

Rozwój organizacji pozarządowych w polityce społecznej można przypisywać teoriom ekonomicznym, socjologicznym i politologicznym, w których można poszukiwać ram dla istnienia stowarzyszeń *non-profit*. Z ekonomicznego punktu widzenia sens działania organizacji pozarządowych zawiera się w dwóch teoriach – zawodności rynku oraz zawodności państwa. Skoro dwa wielkie mechanizmy – rynek i państwo zawodzą, to należy poszukiwać innych instytucji, które będą w stanie zaspokajać ludzkie potrzeby i dostarczać różnorodne usługi socjalne. Z punktu widzenia socjologicznego dobrowolne instytucje *non-profit* są wyrazem kolektywnego działania dla rozwiązywania konkretnych problemów i emanacją siły społeczeństwa obywatelskiego, co przekłada się na spójność społeczną i silniejsze więzi społeczne na poziomie lokalnym czy regionalnym. Organizacje pozarządowe mają znaczenie także w teoriach politologicznych. Jako że stanowią one trzon społeczeństwa obywatelskiego, są zarówno zapleczem, jak i weryfikatorem i kontrolerem działalności politycznej władz².

Spośród wielu teorii opisujących konieczność angażowania organizacji pozarządowych w działalność społeczną na uwagę zasługują w tym miejscu trzy. Jedną z nich przedstawił J. Douglas, którego koncepcja „kategorycznych ograniczeń” odnosi się do niewydolności sektora publicznego i ograniczonych możliwości rządu (sektora publicznego). W koncepcji tej stwierdza się, że podmioty publiczne mają znacznie większe ograniczenia inicjowania nowatorskich i innowacyjnych działań w dziedzinie polityki społecznej aniżeli organizacje pozarządowe, co sprzyja rozwojowi tych drugich. Ponadto

² S. Golinowska, *Teoretyczne podstawy działania organizacji pozarządowych*, w: *Polityka społeczna – teksty źródłowe*, L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska (red.), Wrocław 2003, s. 63-64.

organizacje społeczne nie podlegają, jak w przypadku rządu (czy instytucji samorządowych), bezpośredniej ocenie i krytyce opinii publicznej (wyborców). Pozwala to im na przeprowadzanie w sposób znacznie łatwiejszy wielu alternatywnych i niepopularnych działań. Ponadto sektor pozarządowy może zapewniać większą elastyczność i różnorodność oferowanych usług, podczas gdy rząd (lub instytucje publiczne) zależy tu od woli rozwiązań akceptowanych przez większość lub ogół społeczeństwa. Po trzecie, organizacje publiczne podlegają ograniczeniom administracyjno-biurokratycznym, których nie znają organizacje pozarządowe.

Drugą teorią jest koncepcja dóbr publicznych (*public goods theory*) B. Weisbroda³. Jej wyjściowym argumentem jest to, że mechanizmy rynkowe nie sprzyjają w jednakowym stopniu rozwojowi wszystkich dziedzin gospodarki. Zawodność rynku uwidacznia się bardzo często w sferze społecznej, która ze względu na swoją specyfikę (powszechność dóbr i usług) uniemożliwia realizację dóbr publicznych w formie gwarantującej dostęp do nich wszystkim obywatelom. W sytuacji niewydolności rynku istnieje uzasadniona potrzeba ingerencji państwa, ale bardzo często i rząd (samorząd) nie może w pełni zagwarantować zaspokojenia wszelkich potrzeb zbiorowych. W rezultacie jakaś część potrzeb pozostaje niezaspokojona i to miejsce zajmują w sposób naturalny organizacje pozarządowe. Najczęściej odpowiadają one potrzebom społecznym, których nie są w stanie zapewnić ani instytucje państwowe, ani rynkowe.

Trzecią koncepcję przedstawił L. Salamon, który jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę na to, że wzajemne stosunki sektora państwowego i organizacji społecznych są postrzegane niemal wyłącznie w kategoriach konfrontacji, rywalizacji, tymczasem między podmiotami publicznymi a społecznymi jest możliwe współdziałanie, partnerstwo oraz ułożenie dobrych relacji. Według niego organizacje pozarządowe często szybciej dysponują wiedzą i umiejętnościami na temat różnorodnych lokalnych problemów i ich rozwiązań, dlatego w interesie państwa i innych instytucji publicznych jest korzystać z ich dorobku. Wiele organizacji społecznych dysponuje także odpowiednim przygotowaniem w zakresie wywierania nacisku na polityczne gremia, co łączy się z umiejętnością negocjacji i wypracowywania kompromisu. Salamon podkreśla jednak, że podobnie jak państwo i rynek, także organizacje pozarządowe mają liczne

³ B. Weisbrod, *The Voluntary Nonprofits Sector*, Lexington 1977.

słabości, z których należy zdawać sobie sprawę. Organizacje pozarządowe mogą odgrywać różnorodne role w zależności od historycznej tradycji systemów politycznych i znaczenia tych organizacji w tych systemach.

Zarówno w teorii jak i w praktyce społecznej w różnoraki sposób definiuje się organizacje pozarządowe. Najczęściej na określenie przestrzeni między państwem a rynkiem stosuje się w literaturze przedmiotu terminy: trzeci sektor, sektor niekomercyjny, sektor dobrowolny, sektor ochotniczy, sektor obywatelski. Utożsamia się także działalność organizacji pozarządowych z pojęciem „społeczeństwo obywatelskie” lub „sektor społeczny”. Instytucje tego sektora są określane mianem organizacji charytatywnych, dobroczynnych, *non-profit*, organizacji społecznych, wolontarystycznych (ochotniczych), organizacji użyteczności publicznej lub organizacji pożytku publicznego, organizacji niezależnych lub dobrowolnych. W zależności od przyjętej cechy głównej, charakteryzującej daną organizację przyjmowany jest termin jej najbliższy. Organizacje pozarządowe charakteryzują się następującymi cechami⁴:

- istnieniem struktury organizacyjnej,
- niezależnością od władz publicznych,
- niezarobkowym charakterem,
- suwerennością i samorządnością,
- dobrowolnością przynależności.

Tabela 1. Pojęcia charakteryzujące typy organizacji pozarządowych

Organizacje pozarządowe	Nazwa ta odwołuje się do pojęcia „rządu” (państwa) i podkreśla „nierządowość” i niezależność – przynajmniej w sferze ideologii – tych organizacji. Jest przeniesieniem z języka angielskiego (<i>non-governmental organizations</i>), dlatego często w Polsce używa się angielskiego skrótu NGO
QUANGO	Organizacje w pełni zależne od państwa nazywa się <i>quasi-NGO</i> , w skrócie QUANGO. Przez zależność można rozumieć jawną lub ukrytą kontrolę polityczną, całkowite uzależnienie od budżetu państwa lub popieraną przez państwo monopolistyczną pozycję jakiejś organizacji. W Polsce są nimi np. fundacje skarbu państwa
Organizacje <i>non-profit</i>	Określenie to odwołuje się do cechy odróżniającej je od organizacji drugiego (komercyjnego) sektora i podkreśla, że ich działalność nie jest nastawiona na zysk. Pojęcie to

⁴ Taką definicję przyjmuje się w międzynarodowych badaniach John Hopkins University (Baltimore, USA).

	nie wyklucza prowadzenia działań o charakterze gospodarczym, przynoszącym zysk. Tym, co odróżnia biznes od organizacji <i>non-profit</i> , jest zasada nieuczestniczenia w zyskach wypracowanych przez organizację oraz obowiązek przeznaczania zysku w całości na działalność statutową. Dlatego bywa używane również określenie <i>not for profit</i> – nie dla zysku
Organizacje charytatywne	Organizacje dobroczynne – określenie to odwołuje się do tradycyjnego pola działania – pomocy najuboższym, chorym i pokrzywdzonym przez los (<i>charitable organizations</i>)
Organizacje społeczne	Określenie to może się odwoływać zarówno do pojęcia „pracy społecznej”, będącej – jak w wypadku organizacji ochotniczych – ważnym elementem funkcjonowania, jak i celów działań, które mają charakter społeczny. Pojęcie to, chociaż nadal popularne, zwłaszcza w języku mediów, było używane w czasach komunistycznych i być może wskutek skojarzenia z tamtymi czasami jest wypierane przez określenie „organizacje pozarządowe”
Organizacje obywatelskie	Określenie to odwołuje się do faktu, że organizacje są tworzone przez obywateli, i że są sposobem ich samoorganizacji
Organizacje ochotnicze (wolontarystyczne)	Nazwa ta odwołuje się do wolontariatu jako podstawowej cechy i podkreśla znaczący wkład działań ochotniczych (wolontarystycznych) w funkcjonowanie takich organizacji (<i>voluntary organizations; voluntary sector</i>)
Organizacje użyteczności publicznej	Nazwa ta nawiązuje do aktywności organizacji w dziedzinie ochrony zdrowia, szeroko rozumianej pomocy społecznej, akcji charytatywnych i edukacji, czyli do działania dla dobra publicznego
Organizacje pożytku publicznego	Określenie to, wprowadzone przez ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, odnosi się do tych organizacji, które uzyskały status pożytku publicznego. Prowadzą one działalność społeczną w dziedzinach ściśle
	określonych w ustawie
Organizacje niezależne	Nazwa ta podkreśla niezależność jako jedną z najważniejszych zasad filozofii organizacji pozarządowych (<i>independent organizations; independent sector</i>)
Organizacje pośredniczące	Nazwa odwołuje się do zasady bycia pomiędzy dwoma pozostałymi sektorami – biznesu i państwa (<i>intermediate organizations</i>)
Organizacje korzystające	Określenie to używane w niektórych krajach, wymyślone przez urzędników skarbowych, wiąże się z faktem, że

z przywilejów podatkowych	organizacje te mogą korzystać z ulg podatkowych oraz że darczyńcy mogą udzielać im pomoc odpisać od podstawy opodatkowania lub rzadziej – od kwoty podatku (<i>tax-exempt organizations</i>)
---------------------------	--

Źródło: J. Wygnański, *Terminologia*, w: *Elementarz III sektora*, Warszawa 2005.

Organizacje pozarządowe pełnią różne funkcje społeczne. E. Leś zaproponowała wyróżnić następujące funkcje organizacji społecznych⁵:

- działanie na rzecz przywrócenia równowagi między prawami obywateli a ich obowiązkami społecznymi,
- promowanie cywilizacji solidarności jako antidotum na kryzys więzi społecznych,
- przeciwdziałanie skrajnemu indywidualizmowi i promowanie ładu społecznego opartego na pomocniczości,
- przeciwdziałanie erozji odpowiedzialności państwa za dobro wspólne,
- inspirowanie procesu legislacyjnego,
- kontrolowanie administracji publicznej,
- tworzenie nowych modeli uczestnictwa społecznego,
- poszerzenie zakresu satysfakcjonujących ról społecznych poprzez dowartościowanie pracy społecznie użytecznej.

Z kolei zdaniem S. Golinowskiej, organizacje pozarządowe pełnią funkcje⁶:

- polityczno-społeczne,
- wsparcia materialnego dla realizacji celów socjalnych,
- świadczenia usług społecznych.

Z. Golinowska twierdzi, że rozróżniając różnorodne funkcje wśród organizacji pozarządowych warto wziąć pod uwagę czynniki, które determinują te funkcje i wpływają na specyfikę organizacji i ich rozwój, np. pełniąc funkcje polityczno-społeczne organizacje pozarządowe ewoluują w kierunku struktur politycznych lub *quasi-politycznych*. Funkcja wsparcia materialnego jest skorelowana z faktem, że Polacy często wykazują ofiarność (przekazanie środków finansowych na jakiś cel społeczny), ale już znacznie mniej chęci przejawiają w

⁵E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości – studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Warszawa 2000, s. 17.

⁶ S. Golinowska, *Funkcje oczekiwane i realizowane organizacji pozarządowych*, w: *Nowe dylematy polityki społecznej*, S. Golinowska, M. Boni (red.), Warszawa 2006, s. 372-377.

aktywnym uczestnictwie w działalności społecznej. Z kolei funkcja świadczenia usług społecznych jest ściśle powiązana z kulturą kontraktowania i procedurami przekazywania środków finansowych i kompetencji podmiotom *non-profit*⁷.

Nie ulega wątpliwości, że funkcje społeczne organizacji pozarządowych są istotne z punktu widzenia teorii i praktyki polityki społecznej. Wskazują bowiem nie tylko na pragmatyczny charakter organizacji, ale także na ich misyjność i realny wpływ na zmianę społeczną. Organizacje pozarządowe mają nie tylko uzupełniać działania innych sektorów w dostarczaniu usług socjalnych, ale wręcz kreować nowe rozwiązania i wpływać na rozwój społeczny i gospodarczy. W międzynarodowym projekcie badawczym Uniwersytetu Johns Hopkins zaproponowano wyodrębnienie następujących funkcji organizacji pozarządowych: świadczenie usług społecznych, innowacyjność, reprezentacja i rzecznictwo interesów wybranych zbiorowości, ekspresja i rozwój umiejętności przywódczych, kształtowanie wspólnoty i demokratyzacji stosunków społecznych⁸.

Warto zaznaczyć, że spora część stowarzyszeń i fundacji czerpie dużą część środków finansowych z grantów publicznych, wobec czego stają się w jakimś stopniu uzależnione od państwa. Niektóre organizacje *non-profit* dodatkowo prowadzą działalność gospodarczą, która ze swej natury jest nastawiona na zarabianie i posiadanie zysków.

Oprócz organizacji pozarządowych (głównie stowarzyszeń i fundacji) niepubliczną politykę pomocy i integracji społecznej tworzą również podmioty gospodarki społecznej, które są „czymś pomiędzy” organizacjami pozarządowymi a przedsiębiorstwami rynkowymi.

W literaturze przedmiotu przy analizie koncepcji nowej gospodarki społecznej zwraca się uwagę na następujące zagadnienia teoretyczne⁹:

1. Problemy w nazewnictwie i określaniu gospodarki społecznej – w europejskiej literaturze przedmiotu gospodarka społeczna nazywana jest również gospodarką solidarną, ekonomią solidarności, ekonomią społeczności lokalnej, gospodarką obywatelską, a instytucje gospodarki społecznej instytucjami

⁷ Ibid.

⁸ E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości – studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, op. cit., s.18.

⁹ E. Leś, *Nowa ekonomia społeczna – wybrane koncepcje*, „Trzeci Sektor” 2/2005, s. 37-38.

gospodarki obywatelskiej. Większość polskich specjalistów posługuje się terminem „ekonomia społeczna”, co nie jest do końca trafnym terminem.

2. Problemy z definiowaniem gospodarki społecznej – istnieją definicje, które nawiązują do „starej gospodarki społecznej” i „nowej gospodarki społecznej”. „Stara gospodarka społeczna” odnosi się do działań ukierunkowanych na własnych członków spółdzielni, towarzystw ubezpieczeń wzajemnych, banków ludowych. Natomiast „nowa gospodarka społeczna” jest związana z wychodzeniem podmiotów gospodarki społecznej na zewnątrz i skierowaniem swojej aktywności do beneficjentów i grupy klientów nie będących bezpośrednio członkami danej organizacji. W tym ujęciu mianem „gospodarki społecznej” określa się: *[...] inicjatywy i przedsiębiorstwa, dla których jednym z głównych celów jest tworzenie korzyści społecznych i przestrzeganie następujących elementarnych zasad: pierwszeństwo pracy nad kapitałem, demokratyczne podejmowanie decyzji, realizacja usług dla społeczności lokalnych jako cel nadrzędny, umacnianie wiarygodności, jakości oraz trwałości działania*¹⁰. W definicji tej podkreśla się znaczenie jakości relacji wewnętrznych i zewnętrznych, efektywności ekonomicznej, wymóg pozyskiwania środków finansowych z różnych źródeł (zarówno rynkowych, jak i nierynkowych).

3. Problemy z identyfikacją sektorową podmiotów gospodarki społecznej – z jednej strony przedsiębiorstwa społeczne są postrzegane jako podgrupa gospodarki społecznej zorientowana na rynek (*market – oriented social economy*), z drugiej strony niejednokrotnie przedsiębiorstwa społeczne ujmuje się jako nową generację organizacji *non-profit*, które odpowiadając na wyzwania otoczenia rynkowego kierują się w swoim działaniu duchem przedsiębiorczości i klasycznym solidaryzmem z orientacją rynkową. Wykorzystują one bowiem pracę wolontariuszy i często nie generują zysku. Upodabniają się tym samym do organizacji pozarządowych. W jeszcze innym podejściu podkreśla się, że *[...] organizacje gospodarki społecznej to podmioty społeczne i gospodarcze aktywne we wszystkich sektorach, które wyróżniają się celami i szczególną formą przedsiębiorczości*¹¹. Trudności w identyfikacji sektorowej podmiotów gospodarki społecznej wynikają z ich różnorodności oraz z tego, że coraz częściej tradycyjne organizacje pozarządowe przejmują zachowania prywatnych, rynkowych

¹⁰ Definicja Konsorcjum na rzecz Gospodarki Społecznej VOSEC. Cyt. za: J. Wilkin, op. cit.

¹¹ Definicja Stałej Europejskiej Konferencji Spółdzielni Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych, Stowarzyszeń i Fundacji z 2002 r.

organizacji. Wiele organizacji pozarządowych prowadząc działalność gospodarczą upodabnia się do instytucji rynkowo-komercyjnych, a ich wewnętrzna organizacja pracy zawiera wiele elementów zarządzania biznesem. Z kolei wiele przedsiębiorstw społecznych jest utożsamianych z *not for private profit*.

Ogólnie gospodarkę społeczną dzieli się na stary i nowy sektor. Według M. Rymszy, dla tradycyjnego europejskiego modelu gospodarki społecznej charakterystyczne są następujące cechy¹²:

- wypełnianie przez gospodarkę społeczną nisz nieatrakcyjnych dla rynku komercyjnego,
- uczestnictwo w przedsięwzięciach gospodarki społecznej oparte na zasadzie wzajemności,
- kluczowa rola liderów i społeczników w podejmowaniu i upowszechnianiu inicjatyw,
- oddolny i samowystarczalny charakter inicjatyw,
- brak przywilejów prawnych dla podmiotów gospodarki społecznej, przy niskim poziomie regulacji gospodarki przez państwo,
- typowe podmioty gospodarki społecznej: spółdzielnie, towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, związki kredytowe.

Współczesny model gospodarki społecznej w krajach członkowskich Unii Europejskiej cechują:

- obudowywanie przez gospodarkę społeczną „normalnego rynku”,
- podstawa uczestnictwa w przedsięwzięciach gospodarki społecznej: zasada inkluzji wykluczonych, koncepcja „mieszania ryzyka” (w przedsiębiorstwach społecznych pracownicy pełnosprawni „podciągają” niepełnosprawnych),
- znacząca rola liderów, menedżerów, a także wsparcia ze strony państwa (w tym służb społecznych) w podejmowaniu i upowszechnianiu inicjatyw,
- zatrudnienie wspierane i zatrudnienie socjalne subsydiowane ze środków publicznych,
- znaczące udogodnienia prawne dla podmiotów gospodarki społecznej, przy stosunkowo wysokim poziomie regulacji gospodarki przez państwo,

¹² M. Rymsza, Trzeci sektor a druga fala ekonomii społecznej w Polsce, „Trzeci Sektor” 2007, nr 9, s. 3.

- typowe podmioty gospodarki społecznej: firmy społeczne, spółdzielnie socjalne, organizacje pozarządowe prowadzące działalność gospodarczą.

J. Defourny i P. Develtere uważają¹³, że sektor gospodarki społecznej tworzą aktualnie różnorodne podmioty instytucjonalne. Przy definiowaniu gospodarki społecznej wyróżniają oni podejście prawno-instytucjonalne oraz podejście normatywne. W pierwszym, tradycyjnym podejściu wyznacza się granice gospodarki społecznej do form prawnych i instytucjonalnych, jakie przyjmują inicjatywy z zakresu tzw. trzeciego systemu. W drugim podejściu – normatywnym raczej nie eksponuje się typów instytucjonalnych, ale wspólne zasady, którymi kierują się różnorodne podmioty.

W podejściu prawno-instytucjonalnym autorzy ci wyróżnili trzy uniwersalne typy organizacji, które występują w większości państw, i które składają się na szeroką definicję gospodarki społecznej. Według nich sektor gospodarki społecznej tworzą¹⁴:

1. Przedsięwzięcia spółdzielcze – ruch spółdzielczy ma bardzo bogate tradycje w wielu krajach, w tym także w Polsce, chociaż spółdzielczość przyjmuje obecnie bardzo zróżnicowane formy, obejmujące spółdzielnie rolnicze, oszczędnościowe, kredytowe, spóżywców, mieszkaniowe, handlowe, ubezpieczeniowe itd. Warto jednak pamiętać, że jest to ruch globalny, gdyż Międzynarodowy Związek Spółdzielczy (ICA) zrzesza aktualnie ponad 750 mln spółdzielców na 5 kontynentach.
2. Towarzystwa wzajemnościowe – organizacje pomocy wzajemnej istniały prawie od zawsze i praktycznie w większości miejsc na świecie. Z biegiem czasu ulegały one zjawisku instytucjonalizacji i zaczynały odgrywać coraz ważniejszą rolę w systemach ubezpieczeń społecznych krajów uprzemysłowionych. W Europie na początku XXI w. zrzeszonych było ponad 66 mln członków indywidualnych i około 110 mln beneficjentów. Organizacje te są niezwykle ważne w państwach, w których polityka społeczna jest zaniedbana. Poprzez pomoc wzajemną i samoorganizację wsparcia w społecznościach lokalnych podmioty te zajmują się różnymi sprawami: zdrowiem, śmiercią, pogrzebem, biedą, bezrobociem itd.

¹³ J. Defourny i P. Develtere, *Ekonomia społeczna – ogólnoswiatowy trzeci sektor*, w: *Przedsiębiorstwo społeczne – antologia kluczowych tekstów*, Warszawa 2008, s. 21-25.

¹⁴ Ibid.

3. Stowarzyszenia – jako główne podmioty sektora pozarządowego stowarzyszenia są również komponentem gospodarki społecznej. Są one bardzo zróżnicowane, ale łączy je idea działalności *non-profit*. Szacuje się, że w 22 krajach, w których były prowadzone badania koordynowane przez Johns Hopkins University sektor stowarzyszeń zapewnia prawie 19 mln miejsc pracy i angażuje 28% populacji w różnego rodzaju prace ochotnicze.

W podejściu normatywnym gospodarkę społeczną definiuje się jako wszelkiego rodzaju działalność gospodarczą prowadzoną przez różnorodne podmioty, które w swoich normach i systemach wartości przestrzegają następujących zasad¹⁵:

- przedkładanie służby członkom lub wspólnocie nad zysk,
- autonomiczne zarządzanie,
- demokratyczny proces decyzyjny,
- prymat ludzi i pracy nad kapitałem przy dystrybucji dochodów.

Spośród różnorodnych teorii dotyczących przedsiębiorczości najczęściej w uzasadnieniu działań przedsiębiorstw społecznych, a tak nazywa się podmioty gospodarki społecznej, prezentowana jest klasyczna teoria J.A. Schumpetera, który już w 1934 r. oceniał, że rozwój ekonomiczny to [...] *proces realizacji nowych kombinacji w procesie produkcji, zaś przedsiębiorcy to osoby, których zadaniem jest wdrażanie tych nowych kombinacji. Przedsiębiorca nie musi być wcale właścicielem firmy, ale musi odpowiadać za wprowadzanie zmian*¹⁶. Gospodarka i przedsiębiorstwa społeczne to właśnie nowi przedsiębiorcy, którzy dążą do innowacyjnych zmian w systemach pracy i produkcji. Podmioty gospodarki społecznej określa się jako „biznes zorientowany społecznie” (*social purpose business*), „przedsiębiorstwo obywatelskie” (*civic enterprises*), „wspólnotową działalność gospodarczą” (*community business*), „przedsiębiorstwo dobra społecznego” (*community wealth enterprises*), „przedsiębiorstwo społeczne” (*social enterprises*)¹⁷.

Wiele państw europejskich ma już bogate doświadczenia w wykorzystywaniu potencjału tych podmiotów do celów polityki społecznej, szczególnie w zakresie integracji i reintegracji społecznej i zawodowej,

¹⁵ Ibid.

¹⁶ J.A. Schumpeter, *The Theory of Economic Development*, New York 1963.

¹⁷ A. Evers, *Znaczenie kapitału społecznego dla zróżnicowanej struktury zasobów i celów przedsiębiorstw społecznych*, w: *Przedsiębiorstwo społeczne – antologia kluczowych tekstów*, Warszawa 2008, s. 349.

przywrócenia do rynku pracy, przyuczenia do zawodu grup defaworyzowanych na rynku pracy. Rozwój gospodarki społecznej był podyktowany w dużym stopniu, szczególnie w ostatnich kilkunastu latach, rosnącym bezrobociem i bezradnością wielu państw, które nie były w stanie poprzez swoje programy poradzić sobie z dezaktywizacją na rynku pracy, ubożeniem społeczeństwa oraz wykluczeniem społecznym wielu grup. Jak twierdzą J. Defourny, J.L. Laville i L. Favreau, [...] w latach 80. XX wieku państwo przyznało się, że nie jest samodzielnie w stanie zwalczać bezrobocia i innych problemów społecznych. Rola instytucji pozarządowych została tym samym uznana. [...] integracja zawodowa poprzez aktywność gospodarczą (np. w instytucji gospodarki społecznej) jest oparta o programy zatrudnienia czasowego, ale nie może być prowadzona wyłącznie do działań państwowych [...]. Wiele lokalnych programów reintegracji poprzez aktywność ekonomiczną wylonilo się z projektów obywatelskich, które stopniowo łączyły się tworząc wehikuł zmiany w polityce społecznej¹⁸. W wielu przypadkach podnosi się także argumenty, że w rozwiązywaniu problemów społecznych sektor gospodarki społecznej bardzo często wyprzedza inne sektory w kreowaniu działań, rozwiązań i metod pracy z beneficjentami.

Rozwój i charakterystyka podmiotów trzeciego systemu w Polsce

W ostatnich latach w Polsce obserwowana jest dynamika rozwoju sektora pozarządowego i gospodarki społecznej, która ukazuje także coraz większy potencjał tych organizacji w kontekście realizacji zadań społecznych i socjalnych. Jak wynika z badań Stowarzyszenia Klon-Jawor z 2006 r.¹⁹ w rejestrze REGON było zarejestrowanych 55 016 stowarzyszeń oraz 8212 fundacji, co stanowi 63 228 **organizacji pozarządowych**. W porównaniu do lat 2004 i 2005 co roku przybyło około 4000 stowarzyszeń i około 500 fundacji. Na podstawie danych REGON można stwierdzić, że na obszarach wiejskich zlokalizowanych jest blisko 19% wszystkich zarejestrowanych w Polsce organizacji pozarządowych (tj. 11 170), podczas gdy 69% ma siedzibę w miastach bądź miasteczkach. Najwięcej zarejestrowanych organizacji w stosunku do liczby mieszkańców jest w

¹⁸ J. Defourny, J.L. Laville, L. Favreau, *Zmagania z wykluczeniem społecznym w Europie. Wprowadzenie do międzynarodowej ewaluacji*, w: *Przedsiębiorstwo społeczne – antologia kluczowych tekstów*, Warszawa 2008, s. 50-53.

¹⁹ Obecnie nie ma aktualniejszych kompleksowych danych na temat kondycji sektora pozarządowego w Polsce niż z 2006 r. kiedy przeprowadziło duże badania Stowarzyszenie Klon-Jawor.

województwach: mazowieckim (19 organizacji na 10 tys. mieszkańców), pomorskim (18), lubuskim (17), warmińsko-mazurskim (16) i dolnośląskim (16). Najmniej zarejestrowanych organizacji (biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców) jest w województwach: świętokrzyskim (11), opolskim (12), śląskim (13), kujawsko-pomorskim (13), lubelskim (13)²⁰. Dynamika przyrostu organizacji pozarządowych jest dosyć mocno zdeterminowana regionalnie. Najwięcej organizacji przybywa na terenach zachodnich – przyrost o ponad 50%, podczas gdy na południu i wschodzie tylko o 30%. Jest to, jak twierdzi J. Herbst, z pewnością spowodowane czynnikami kulturowymi i istniejącym kapitałem społecznym, który szczególnie na wschodzie nie ma charakteru stowarzyszeniowego, a bardziej mobilizacyjny²¹.

W Polsce najwięcej organizacji pozarządowych działa w obszarze sportu, turystyki i rekreacji oraz kultury i sztuki, czyli w obszarach, które mają mniejszy związek z polityką społeczną, a większy z polityką publiczną w ogóle. Spora część organizacji działa także w usługach *stricto* społecznych, takich jak edukacja i wychowanie, usługi socjalne i pomoc społeczna oraz ochrona zdrowia. W obszarach tych deklaruje aktywność od 8 do 10,3% organizacji obywatelskich. Spora część organizacji deklaruje poboczną działalność w tych zakresach (aż 60,4% deklaruje działalność edukacyjną i wychowawczą). Problematyką zatrudnienia i rynku pracy jako najważniejszym polem swoich działań zajmuje się 2,3% organizacji, przy czym kolejne 11,3% deklaruje działalność poboczną w tym zakresie. Sprawami pracowniczymi, branżowymi, zawodowymi zajmuje się w Polsce 1,9% organizacji²².

Duże znaczenie wśród wszystkich organizacji pozarządowych w Polsce mają te, które zajmują się bezpośrednio pomocą społeczną. Z analiz przeprowadzonych w ostatnich latach przez Stowarzyszenie Klon-Jawor²³ wynika, że pozarządowych organizacji pomocy społecznej było w 2006 r. w Polsce około 4,5 tys., czyli 10% wszystkich organizacji pozarządowych. Blisko 15% kolejnych organizacji pozarządowych zadeklarowało, że pomoc społeczna i usługi socjalne są dla nich istotnym, ale nie najważniejszym polem aktywności. Wśród organizacji, które pomoc społeczną uznały za główny cel swojej

²⁰ M. Gumkowska, J. Herbst, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2006*, Warszawa 2006, s. 5.

²¹ J. Herbst, *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2005, s. 82, 115-118, 143, 145.

²² Ibid.

²³ Nieznane mi są bardziej aktualne analizy na ten temat.

działalności przeważały podmioty działające na rzecz osób niepełnosprawnych i poszkodowanych zdrowotnie (46% organizacji), osób/rodzin borykających się z problemami wychowawczymi i natury materialnej lub patologiami (45%). Około 42% organizacji zajmowało się pomocą głównie osobom ubogim, żyjącym w niedostatku lub ubóstwie, 32% pomagało osobom starszym, 30% niesło pomoc uzależnionym i ich bliskim. Około 30% organizacji prowadziło lub wspierało w sposób instytucjonalny problemy rodziny poprzez domy dziecka, rodziny zastępcze, usługi adopcyjne, pomoc dla sierot, czy też oferowało usługi socjalne dla dzieci i młodzieży. Co czwarta organizacja zajmowała się dystrybucją darów rzeczowych (odzieży i żywności) i wsparciem finansowym, a co piąta prowadziła schroniska dla bezdomnych. Około 10% organizacji zajmowało się ofiarami klęsk żywiołowych, a 2% wspierało działania na rzecz uchodźców²⁴.

Większość, bo około 70% pozarządowych organizacji pomocy społecznej to stowarzyszenia, prawie co czwarta (23%) to fundacje. Z danych Stowarzyszenia Klon-Jawor wynika, że inne formy prawne (np. organizacje działające na podstawie umowy państwo-Kościół) występują rzadko. Wydaje się jednak, że dane te mogą być nieprecyzyjne. Szczególnie liczba organizacji kościelnych wydaje się mocno niedoszacowana, szczególnie w kontekście danych zaprezentowanych przeze mnie na rysunkach powyżej. Może się więc okazać, że rzeczywista liczba organizacji kościelnych zajmujących się pomocą społeczną jest znacznie wyższa od tego, co wynika z badań Stowarzyszenia Klon-Jawor z 2005 r.²⁵. Większość pozarządowych organizacji pomocy społecznej była w 2005 r. zlokalizowana w dużych miastach (43%). Jedna na trzy organizacje występowały w miasteczkach powyżej 10 tys. mieszkańców. Tylko co piąta organizacja występowała na terenach wiejskich lub w miastach do 10 tys. mieszkańców. Tylko co dziesiąta organizacja rozpoczęła swoją działalność przed 1989 r. Blisko co trzecia organizacja działająca w tym segmencie polityki społecznej została zarejestrowana dopiero w latach 2002-2004.

Z badań Stowarzyszenia Klon-Jawor wynika, że aktywność członków pozarządowych organizacji pomocy społecznej jest nieco mniejsza aniżeli średnia

²⁴ Ibid.

²⁵ Zobacz np. prezentację przeprowadzonych przeze mnie badań dla województwa mazowieckiego, opublikowanych w artykule: M. Grewiński, R. Szarfenberg, *Sytuacja służb pomocy społecznej – raport z badań na terenie Mazowsza*, w: *Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej*, M. Grewiński, J. Tyrowicz (red.), Warszawa 2007, s. 37-43.

dla całego sektora. W działania aktywne włączał się nie więcej niż co trzeci członek (w porównaniu średnio w całym sektorze aktywne działania dotyczą co drugiego członka jakiejś organizacji). Znacznie częściej aniżeli wynosi średnia dla sektora, organizacje te korzystały w ostatnich latach z pracy wolontariuszy. Blisko 65% organizacji korzystało w 2004 r. z ich aktywności. Pracowników na stałe miało 40% organizacji, przy czym pracownicy ci byli gorzej wykształceni aniżeli średnia dla całego sektora. Połowa pracowników miała wyższe wykształcenie. Organizacje te zatrudniały też znacznie więcej kobiet aniżeli średnia dla całego sektora pozarządowego. W organizacjach pomocy społecznej trzy czwarte pracującego personelu to kobiety²⁶.

Współpracę z samorządem lokalnym deklarowało 70% organizacji pomocy społecznej, a z samorządem regionalnym (urzędy marszałkowskie) 36%. Z urzędami wojewódzkimi kontaktowało się 31% organizacji. Największą współpracę organizacje te deklarowały jednak ze społecznością lokalną (76%), w środowisku którym działają. Z instytucjami użyteczności publicznej kontaktowało się 55% organizacji, a z innymi organizacjami pozarządowymi 45%. Blisko 40 organizacji na 100 kontaktowało się z mediami i mniej więcej tyle samo ze środowiskiem biznesu. Wyjątkowe partnerstwo pod względem skali wielkości współpracy istnieje na linii organizacje pozarządowe-związki wyznaniowe. Aż co trzecia organizacja pomocy społecznej deklarowała współpracę z Kościołem. Słaba współpraca występowała z zagranicznymi organizacjami pozarządowymi, rządem, publicznymi instytucjami na poziomie centralnym, mediami ogólnopolskimi i partiami politycznymi. Ze środowiskami akademickimi współpracowało tylko 2% pozarządowych organizacji pomocy społecznej²⁷.

Organizacje pozarządowe działające w sektorze pomocy społecznej uznaje się za niezwykle ważne z punktu widzenia polityki społecznej z tego powodu, że wypełniają one najczęściej nisze i działają na rzecz grup, które są niezwykle trudne dla działań zbiurokratyzowanych i mało elastycznych instytucji publicznych z jednej strony, a z drugiej dla instytucji prywatnych nastawionych na generowanie zysku, które ze swej natury nie zajmują się najczęściej, a jeśli już to niezwykle rzadko, grupami trudnymi, zagrożonymi wykluczeniem i atrofią

²⁶ W całości za: J. Herbst, *Pomoc społeczna, usługi socjalne...*, op. cit.

²⁷ Ibid.

społeczną. Bardzo często pomoc i wsparcie tych organizacji jest dla wielu grup jedyną szansą na wyjście i przezwyciężenie trudności materialnych i socjalnych.

Jeśli chodzi o statystykę dla podmiotów gospodarki społecznej to według danych statystycznych z 2006 r. zarejestrowanych było około 12,5 tys. spółdzielni, przy czym z danych Krajowej Rady Spółdzielczej wynika, że w praktyce działalność prowadzi około 10 tys. spółdzielni. Wiele spółdzielni ma charakter bardziej ekonomiczny niż społeczny, dlatego trudno wiązać cały ruch spółdzielczy z polityką społeczną.

Wśród podmiotów starej gospodarki społecznej największe związki z polityką społeczną mają spółdzielnie inwalidów, spółdzielnie pracy i spółdzielnie mieszkaniowe²⁸. Tylko spółdzielni inwalidów i spółdzielni osób niewidomych jest zarejestrowanych w Polsce 350. Zatrudniają one 55 tys. osób, a ich członkami jest około 30 tys. osób. Ze względu na fakt, że w Polsce następuje proces ekonomizowania się sektora pozarządowego, a także ze względu na wprowadzenie nowego ustawodawstwa dotyczącego możliwości tworzenia i prowadzenia spółdzielni socjalnych, w ostatnich latach nastąpił rozwój spółdzielni mających cechy *stricte* organizacji społecznych. W 2006 r. formalnie funkcjonujących spółdzielni socjalnych, zgodnie z ustawą o spółdzielniach socjalnych z 2006 r., było 45 – najwięcej w województwach wielkopolskim (9), mazowieckim i lubuskim (po 5). Znacznie dłużej od spółdzielni socjalnych funkcjonują Zakłady Aktywności Zawodowej (ZAZ), które można było powoływać już od 1997 r., czyli od czasu uchwalenia ustawy o rehabilitacji zawodowej i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Pomimo tego, że możliwości tworzenia ZAZ-ów istnieją już od ponad 10 lat, instytucji tych powstało relatywnie mało – w 2006 r. było ich w całej Polsce tylko 35 (najwięcej w Małopolsce i Wielkopolsce – po 5), co może oznaczać, że nadzieje, jakie wiąże się w Polsce z sektorem gospodarki społecznej mogą być trochę przesadzone.

Oprócz Zakładów Aktywności Zawodowej przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych, od uchwalenia ustawy o zatrudnieniu socjalnym z 2003 r. możliwe jest tworzenie Centrów Integracji Społecznej (CIS) i Klubów Integracji

²⁸ Może to być jednak mylące, gdyż w badaniach nad spółdzielniami prowadzonych przez Fundację Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych w ramach projektu *W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej* (IW EQUAL) w pytaniach do członków spółdzielni: *Czy Państwa przedsiębiorstwo angażuje się w działalność społeczną?* tylko 37% ankietowanych odpowiedziało pozytywnie. Najmniejszą aktywność i najrzadziej tego typu deklaracje składały spółdzielnie mieszkaniowe (!).

Spółecznej (KIS). Instytucje te mają być podmiotami reintegracji społecznej i zawodowej dla osób zagrożonych różnymi odmianami wykluczenia społecznego, które poprzez programy aktywizacyjne, pracę wspieraną i zdobycie nowego zawodu mają powrócić w krótszej lub dłuższej perspektywie na rynek pracy. W 2006 r. liczba CIS-ów wynosiła 35, a KIS-ów około 90. Zarówno ZAZ-y, jak i CIS-y i KIS-y są uważane w Polsce za prototyp przedsiębiorstw społecznych, ale należy zwrócić uwagę, że mogą one być i są zakładane przez instytucje samorządu terytorialnego (sektor publiczny) i przez ten sektor kontrolowane, co jest sprzeczne z duchem rozwiązań gospodarki społecznej jako całkowicie niezależnej od wpływów sektora publicznego²⁹.

²⁹ J. Herbst, *Kondycja ekonomii społecznej w Polsce 2006*, *Ekonomia Społeczna – teksty 2006*, s. 5-7.

Tabela 3 . Podmioty trzeciego systemu w Polsce – podstawowe informacje

Typy organizacji		Liczba organizacji (zarejestrowanych)	Zatrudnienie (liczba pracowników)	Członkostwo (liczba członków)
Tradycyjna ES	Stowarzyszenia i fundacje	58 000	120 000	9-10 000 000
	Organizacje samorządu gospodarczego	5 500	33 000	1 100 000
	Spółdzielnie z tego: spółdzielnie inwalidów	12 800 350	440 000 55 000	6 000 000 8 30000
	Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych	9	500	?
	Inne organizacje wzajemnościowe	880	?	?
Nowa ES	Spółdzielnie socjalne	45	320	400
	Zakłady Aktywności Zawodowej	35	1 700	
	Centra i Kluby Integracji Społecznej	35 + 90	500 + ?	-
Ogółem		około 75 000	około 600 000	około 16-17 000 000

Źródło: J. Herbst, *Kondycja ekonomii społecznej w Polsce 2006*, Ekonomia Społeczna – teksty, 2006, s. 7.

Z przedstawionych powyżej danych³⁰ wyłania się sfera trzeciego systemu, który jest bardzo aktywny w obszarach polityki społecznej, w tym polityki pomocy i integracji społecznej. Jeżeli np. około 4,5 tys. organizacji pozarządowych zajmuje się szeroko rozumianą pomocą społeczną i usługami socjalnymi, to stanowi to około 10% całego sektora pozarządowego. Ekspert związany z sektorem społecznym - J. Wygnański uważa, że od [...] dłuższego

³⁰ Dużo ciekawych aktualnych danych można znaleźć także w pracy: J. Herbst, *Pole przedsiębiorczości społecznej w Polsce*, w: *Ekonomia społeczna w Polsce – osiągnięcia, bariery rozwoju i potencjał w świetle wyników badań*, A. Giza-Poleszczuk, J. Hausner (red.), Warszawa 2008, s. 41 i nast.

czasu organizacje pozarządowe znajdują się (jednak) na peryferiach systemu pomocy społecznej, a w praktyce to one, a nie organizowana przez państwo pomoc społeczna są często ostatnią siecią wsparcia. Według niego [...] podmioty pozarządowe są wypychane na peryferia, ponieważ administracja publiczna, zarówno centralna jak i samorządowa, mimo istotnych zmian w regulacjach prawnych i deklaracjach zachowała we wszystkich istotnych dla polityki społecznej obszarach prawo swoistego pierwokupu w wykonywaniu usług³¹.

Zakończenie

Powyższy cytat i słowa są niezwykle istotne z tego względu, że mogą stanowić impuls do konieczności przemyślenia nowej organizacji systemu społecznego w Polsce, który integrowałby instytucje i usługi społeczne, rozkładając zadania i funkcje społeczne na różnorodne podmioty, zarówno publiczne, jak i te związane z trzecim systemem oraz instytucjami komercyjnymi. To jednak wymaga stworzenia mechanizmów i zasad nowego partnerstwa społecznego, a może nawet nowej umowy społecznej, w ramach której można byłoby rozwijać sieci międzyinstytucjonalnych powiązań, współpracy i koordynacji usług w celu lepszego zarządzania polityką społeczną, większej efektywności usług i co najważniejsze lepszego zaspokajania potrzeb zwykłych obywateli. W tym względzie konieczne jest dostrzeżenie przez publiczne służby pomocy społecznej różnorodnych podmiotów ze sfery „trzeciego systemu”, które powinny stawać się w najbliższych latach poważnym i równorzędnym partnerem dla instytucji publicznych.

³¹ J. Wygnański, *Organizacja pozarządowe w polityce społecznej i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego – próba podsumowania i wyzwania*, w: *Nowe dylematy polityki społecznej*, S. Golinowska, M. Boni (red.), Warszawa 2006, s. 338.

Bibliografia:

J. Wygnański przy współpracy P. Frączaka, *Ekonomia społeczna – definicje, zastosowania, oczekiwania, wątpliwości*, Ekonomia Społeczna – teksty , Warszawa 2006.

S. Golinowska, *Teoretyczne podstawy działania organizacji pozarządowych*, w: *Polityka społeczna – teksty źródłowe*, L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska (red.), Wrocław 2003.

B. Weisbrod, *The Voluntary Nonprofits Sector*, Lexington 1977.

E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości – studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Warszawa 2000.

M. Grewiński, S. Kamiński „*Obywatelska polityka społeczna*”, Warszawa 2007.

M. Grewiński „*Wielosektorowa polityka społeczna – o przeobrażeniach państwa opiekuńczego*”, Warszawa 2009.

S. Golinowska, *Funkcje oczekiwane i realizowane organizacji pozarządowych*, w: *Nowe dylematy polityki społecznej*, S. Golinowska, M. Boni (red.), Warszawa 2006.

E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości – studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Warszawa 2000.

E. Leś, *Nowa ekonomia społeczna – wbrane koncepcje*, „Trzeci Sektor” 2/2005

M. Rymśza, *Trzeci sektor a druga fala ekonomii społecznej w Polsce*, „Trzeci Sektor” 2007, nr 9.

J.A. Schumpeter, *The Theory of Economic Development*, New York 1963.

A. Evers, *Znaczenie kapitału społecznego dla zróżnicowanej struktury zasobów i celów przedsiębiorstw społecznych*, w: *Przedsiębiorstwo społeczne – antologia kluczowych tekstów*, Warszawa 2008.

J. Defourny, J.L. Laville, L. Favreau, *Zmagania z wykluczeniem społecznym w Europie. Wprowadzenie do międzynarodowej ewaluacji*, w: *Przedsiębiorstwo społeczne – antologia kluczowych tekstów*, Warszawa 2008.

M. Gumkowska, J. Herbst, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2006*, Warszawa 2006.

J. Herbst, *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2005.

M. Grewiński, R. Szarfenberg, *Sytuacja służb pomocy społecznej – raport z badań na terenie Mazowsza*, w: *Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej*, M. Grewiński, J. Tyrowicz (red.), Warszawa 2007.

J. Herbst, *Kondycja ekonomii społecznej w Polsce 2006*, *Ekonomia Społeczna – teksty 2006*.

UWAGA

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone i prawnie chronione. Przedruk materiałów w części lub całości możliwy tylko i wyłącznie za zgodą autora. Cytowanie oraz wykorzystywanie fragmentów prac dozwolone tylko za podaniem źródła.

Copyright by Mirosław Grewiński (w niektórych przypadkach także poszczególne Wydawnictwa).

Plik pobrano z <http://www.mirek.grewinski.pl>